

Zgromadzeni na Świętej Wierzy

*TYDZIEŃ MODLITW O POWOŁANIA
DO KAPŁAŃSTWA I ŻYCIA KONSEKROWANEGO
(25 kwietnia - 01 maja 2021 r.)*

LITURGIA i NABOŻENSTWA

Zeszyt 1

SŁOWO WSTĘPNE

Stajemy wobec 58. Tygodnia Modlitw o Powołania do Kapłaństwa i Życia Konsekrowanego, w którym pragniemy z wdzięcznością przyjąć dary ofiarowane nam przez Boga, ale także prosić o umocnienie dla wszystkich, którzy przygotowują się do wyboru życiowego powołania.

We wspólnocie Kościoła, który jest w Polsce, przeżywamy z oddaniem bogactwo sakramentu Eucharystii oraz pragniemy odkryć na nowo wartość wspólnoty **Zgromadzonej na Świętej Wieczerzy**. Tak wiele otrzymujemy łask dzięki Eucharystii i tak bardzo liczymy na kolejne pokolenia tych, którzy będą uobecniać jej tajemnice we wspólnocie Kościoła oraz czerpać z niej siły do życia w pełni oddanego Bogu.

Szczególnym patronem tajemnic wiary i orędownikiem naszych modlitw u Boga w tym roku jest św. Józef. Razem z odczytującymi dar powołania od Boga chcemy rozważyć słowa papieża Franciszka z jego listu o św. Józefie: *Musimy zawsze zadawać sobie pytanie, czy z całych sił strzeżemy Jezusa i Maryi, którzy w tajemniczy sposób są powierzeni naszej odpowiedzialności, naszej trosce, naszej opiece. Syn Wszchemogącego Boga przychodzi na świat, przyjmując stan wielkiej słabości. Staje się tym, który potrzebuje Józefa, by był broniony, chroniony, otoczony opieką, wychowywany. Bóg ufa temu człowiekowi, podobnie jak Maryja, która odnajduje w Józefie tego, który nie tylko chce ocalić Jej życie, ale który zawsze będzie się troszczył o Nią i o Dziecko. Zatem święty Józef nie może nie być Opiekunem Kościoła, ponieważ Kościół jest kontynuacją Ciała Chrystusa w dziejach, a jednocześnie w macierzyństwie Kościoła zacienione jest macierzyństwo Maryi. Józef, chroniąc Kościół, nieprzerwanie chroni Dziecię i Jego Matkę, a także my, kochając Kościół, wciąż kochamy Dziecię i Jego Matkę* (Papież Franciszek, List o św. Józefie **Patris corde**).

Niech nasza ufność w moc łaski Boga, gorliwa modlitwa i oddane wypełnianie przyjętych od Boga powołań przyczynią się do obfitych owoców tegorocznego Tygodnia modlitw o powołania.

Wyrażam wdzięczność wszystkim zaangażowanym w przygotowanie tegorocznych materiałów na *Tydzień Modlitw o Powołania do Kapłaństwa i Życia Konsekrowanego*. Jestem przekonany, że pomogą w owocnym przeżyciu tego szczególnego czasu modlitwy o nowe powołania we wspólnocie Kościoła.

Bp Marek Solarczyk
Delegat KEP ds. Powołań

Radom, 4 lutego 2021 r.

**Modlitwa powszechna na Tydzień Modlitw
o Powołania do Kapłaństwa i Życia Konsekrowanego
(25.04. - 01.05.2021 r.)**

Modlitwa powszechna 25.04.2021 r.

1. Dobry Pasterzu, prosimy za Kościół, aby z niegasnącą miłością wypełniał swoją służbę, naśladowując Twój przykład. *Ciebie prosimy...*
2. Dobry Pasterzu, prosimy za papieża Franciszka, biskupów i kapłanów, aby ze szczerą troską i oddaniem prowadzili powierzoną im owczarnię do Ciebie. *Ciebie prosimy...*
3. Dobry Pasterzu, prosimy za powołanych do kapłaństwa i życia konsekrowanego, aby codziennie, bez lęku i miłości pełnili służbę na rzecz braci i sióstr. *Ciebie prosimy...*
4. Dobry Pasterzu, prosimy za młodych rozeznających swoje powołanie, aby z ufnością i radością odpowiedzieli na Twoje wezwanie. *Ciebie prosimy...*
5. Dobry Pasterzu, prosimy za zmarłych, szczególnie za kapłanów i osoby konsekrowane, aby mogli dostąpić chwały oglądania Boga w Królestwie Niebieskim. *Ciebie prosimy...*
6. Dobry Pasterzu, prosimy za naszą wspólnotę parafialną, abyśmy troszczyli się o rozwijające się w niej powołania do życia konsekrowanego i kapłaństwa. *Ciebie prosimy...*

Modlitwa powszechna 26.04.2021 r.

1. Módlmy się za Kościół, by wytrwale realizował misyjny wymiar wśród tych, którzy są daleko od Boga. *Ciebie prosimy...*
2. Módlmy się za papieża Franciszka, biskupów i kapłanów, by zawsze byli radosnymi świadkami Ewangelii. *Ciebie prosimy...*
3. Módlmy się za rządzącymi państwami, by wspierani mocą Ducha Świętego rzetelnie wypełniali swoje obowiązki. *Ciebie prosimy...*
4. Módlmy się o nowe powołania misyjne, by nie brakowało apostołów Bożej miłości. *Ciebie prosimy...*
5. Módlmy się za zmarłych, szczególnie misjonarzy, by mogli dołączyć do grona świętych w Niebie. *Ciebie prosimy...*
6. Módlmy się za nas, zgromadzonych na tej Eucharystii, byśmy potrafili z odwagą głosić innym Chrystusa. *Ciebie prosimy...*

Modlitwa powszechna 27.04.2021 r.

1. Módlmy się za Kościół, aby bez lęku przekazywał orędzie o Bożej miłości. *Ciebie prosimy...*
2. Módlmy się za papieża Franciszka, biskupów i kapłanów, aby wiernie słuchali głosu Dobrego Pasterza i prowadzili do Niego wiernych. *Ciebie prosimy...*
3. Módlmy się za rozeznających powołanie, aby uważnie wsłuchiwali się w głos Jezusa. *Ciebie prosimy...*

4. Módlmy się o święte powołania do kapłaństwa, aby nie brakło troskliwych pasterzy w Kościele. *Ciebie prosimy...*
5. Módlmy się za zmarłych, szczególnie kapłanów, aby mogli radować się z przebywania z Bogiem w Jego Królestwie. *Ciebie prosimy...*
6. Módlmy się za nas, zgromadzonych na tej Eucharystii, abyśmy pielęgnowali w sobie miłość do Słowa Bożego. *Ciebie prosimy...*

Modlitwa powszechna 28.04.2021 r.

1. Panie Jezu, prosimy za Kościół, by oświetlał świat, głosząc Twoje Zbawienie. *Ciebie prosimy...*
2. Panie Jezu, prosimy za papieża Franciszka, biskupów i kapłanów, by z mocą Twojego Ducha prowadzili powierzony im lud do Ciebie. *Ciebie prosimy...*
3. Panie Jezu, prosimy za rozeznających powołanie, by usłyszeli Twoje zaproszenie i podążyli za Tobą – światłością odwieczną. *Ciebie prosimy...*
4. Panie Jezu, prosimy o święte powołania do życia konsekrowanego, by nie brakło tych, którzy będą nieść Twoją światłość do innych. *Ciebie prosimy...*
5. Panie Jezu, prosimy za zmarłych, szczególnie osoby konsekrowane, by mogli radować się z przebywania w Twojej światłości. *Ciebie prosimy...*
6. Panie Jezu, prosimy za nas zgromadzonych na tej Eucharystii, byśmy z wiarą podążali za Tobą. *Ciebie prosimy...*

Modlitwa powszechna 29.04.2021 r.

1. Módlmy się za Kościół, aby wytrwale rozszerzał orędzie o Dobrej Nowinie na całym świecie. *Ciebie prosimy...*
2. Módlmy się za papieża Franciszka, biskupów i kapłanów, aby w swojej posłudze zawsze wskazywali wiernym na Chrystusa. *Ciebie prosimy...*
3. Módlmy się za rozeznających powołanie, aby nie lękali się odpowiedzieć na Boże wezwanie. *Ciebie prosimy...*
4. Módlmy się za przeżywających trudności w powołaniu, aby znaleźli wsparcie i ukojenie w Chrystusie. *Ciebie prosimy...*
5. Módlmy się za zmarłych, aby Bóg okazał im miłosierdzie i wprowadził do swojego Królestwa. *Ciebie prosimy...*
6. Módlmy się za naszą wspólnotę, abyśmy mimo naszych upadków potrafili szukać pojednania z Bogiem w sakramencie pokuty. *Ciebie prosimy...*

Modlitwa powszechna 30.04.2021 r.

1. Módlmy się za Kościół, by niestrudzenie podążał za Jezusem - Drogą, Prawdą i Życiem. *Ciebie prosimy...*
2. Módlmy się za papieża Franciszka, biskupów i kapłanów, by zawsze byli wiernymi Synami Boga, głoszącymi Jego miłość. *Ciebie prosimy...*
3. Módlmy się za rozeznających powołanie, by odważnie szukali Chrystusa w swoim życiu. *Ciebie prosimy...*

4. Módlmy się o święte powołania do kapłaństwa i różnych form życia konsekrowanego, by nie brakło radosnych apostołów Dobrej Nowiny. *Ciebie prosimy...*
5. Módlmy się za zmarłych, by mogli radować się z przebywania w domu naszego Ojca w Niebie. *Ciebie prosimy...*
6. Módlmy się za nas, byśmy nieustannie poszukiwali w swoim życiu Jezusa Mistrza. *Ciebie prosimy...*

Modlitwa powszechna 01.05.2021 r.

1. Módlmy się za Kościół, aby zawsze był prawdziwym świadkiem Bożej miłości. *Ciebie prosimy...*
2. Módlmy się za papieża Franciszka, biskupów i kapłanów, aby byli niestrudżonymi apostołami pokoju i miłości. *Ciebie prosimy...*
3. Módlmy się za rozeznających powołanie do kapłaństwa i życia konsekrowanego, aby ofiarując swoje serce i życie Chrystusowi, byli dla innych odważnymi świadkami Ewangelii. *Ciebie prosimy...*
4. Módlmy się za rodziny, aby tworzyły klimat sprzyjający rozwojowi powołań. *Ciebie prosimy...*
5. Módlmy się za zmarłych, aby mogli powrócić do Królestwa Dobrego Boga. *Ciebie prosimy...*
6. Módlmy się za nas, abyśmy w naszych rodzinach dbali o wzajemną miłość i szacunek. *Ciebie prosimy...*

Aleksandra Szuba
Siostry Apostolinki
Skierniewice

Adoracja

Wy dajcie im jeść!

Wystawienie Najświętszego Sakramentu w czasie wykonywania pieśni.

Na widocznym miejscu można przygotować okrągły chleb oraz kłosa zboża.

Eucharystia stanowi centrum całego życia chrześcijańskiego. Ilu z nas, stawiając sobie najważniejsze pytania życia, znajduje w tajemnicy połamanego Chleba najgłębszy i najprawdziwszy sens swojego życia! W Eucharystii odnajdujemy radość z dawania siebie innym, zapal uczestniczenia w misji, którą odkrywamy we wspólnocie, w dzieleniu się. Prośmy Pana, aby pomógł nam odnaleźć w Eucharystii źródło naszego powołania i głębokiej z Nim relacji. Chcemy codziennie odnawiać i odradzać się z Eucharystii do nadziei, która nie poddaje się wobec wielu trudności osobistych, rodzinnych, społecznych. Moc Eucharystii, zmartwychwstały Chrystus, zaprasza nas do działania w prawdzie i miłości na rzecz każdego napotkanego człowieka. On zawsze mocno nam ufa i prosi: "Wy dajcie im jeść!". Dlatego chcemy modlić się za wszystkich młodych ludzi, których Pan wzywa do zadania karmienia innych Jego Chlebem, Jego słowem, Jego miłością.

Z Ewangelii według św. Marka (Mk 6,34-44)

Ale widziano ich odpływających. Wielu to zauważyło. Przybyli więc tam pieszo ze wszystkich miast, nawet ich wyprzedzając. Kiedy Jezus wyszedł na brzeg, ujrzał wielki tłum. Ulitował się nad nimi, ponieważ byli jak owce, które nie mają pasterza. I długo ich nauczał. Gdy zrobiło się późno, podeszli do Niego Jego uczniowie

i powiedzieli: „Miejsce to jest odludne i jest już późno. Odeślij ich do okolicznych osad i wsi. Niech kupią sobie coś do jedzenia”. Lecz On odpowiedział: „Wy dajcie im jeść!”. A oni na to: „Czy mamy pójść i za dwieście denarów kupić chleba, aby dać im jeść?”. Zapytał ich: „Ile macie chlebów? Idźcie i zobaczcie!”. Oni sprawdzili i powiedzieli Mu: „Pięć i dwie ryby”. Wtedy kazał ludziom usiąść gromadami na zielonej trawie. Usiedli więc w grupach po stu i po pięćdziesięciu. I wziął tych pięć chlebów i dwie ryby, spojrzął w niebo i odmówił modlitwę uwielbienia. Potem połamał chleby i dawał je uczniom, aby rozdzielali wśród nich. Dwie ryby również podzielił pomiędzy wszystkich. Wszyscy jedli do syta. I zebrali dwanaście pełnych koszy ułomków chleba i resztek ryb.

Chwila ciszy

Modlitwa dialogowana

Lektor: Jak ziarna zboża zebrane w jednym kłosie zostaliśmy zjednoczeni przed Tobą, Panie,

Wszyscy: prosimy Cię, byś pomagał nam być w naszej wspólnocie świadkami spotkania, relacji i wzajemnego obdarowania.

Lektor: Jak kłos zbiera i chroni swoje ziarna,

Wszyscy: stajemy przed Tobą, Panie, z naszymi słabościami, samotnością, niedojrzałą miłością.

Lektor: Jak naręcze kłosów zebranych razem, by stać się chlebem,

Wszyscy: chcemy być osobami, które patrzą na to, co ważne, wolnymi od rzeczy niepotrzebnych.

Lektor: Jak kłosy gotowe na żniwo,

Wszyscy: oddajemy Ci braci i siostry z każdej religii, narodu i języka.

Lektor: Jak zmielone ziarna,

Wszyscy: oddajemy Ci ludzkość zmęczoną podziałami i niesprawiedliwością, chorobami i ubóstwem, brakiem sensu życia i obojętnością, samotnością.

Lektor: Jak dojrzałe zboże,

Wszyscy: chcemy chwalić Cię i dziękować za chleb, który każdego dnia znajdujemy na naszych stołach.

Lektor: Jak snopy zboża,

Wszyscy: stajemy przed Tobą, by Cię adorować w Twoim Ciele, połamany za nas Chlebie.

Ile macie chlebów? Idźcie i zobaczcie! Jezus prowokuje uczniów pytaniem, aby pomyśleli, w jaki sposób można nakarmić tłum. Jezus chce, by to oni szukali jak najwięcej chleba, ale to On zainterweniuje i uczyni cud. Taka jest logika Boga: nigdy nas nie opuszcza, nie zostawia nas głodnymi, ale zawsze poszukuje współpracy z nami. Pragnie, byśmy zaangażowali naszą część: pięć chlebów i dwie ryby!

Takie też jest pytanie stawiane nam dzisiaj: „Ile macie chlebów? Idźcie i zobaczcie!”. Bóg wie, że stworzył człowieka bogatego w coś, w talenty, które może dać do dyspozycji, potencjał, który staje się mocnym punktem oparcia dla niego samego i innych. „Idźcie i zobaczcie!” mówił wtedy do uczniów, a teraz do nas kieruje zaproszenie szukania w naszym życiu: ile jest w nim chlebów? Nie mówi by zobaczyć, czy w ogóle są, ale **ile** ich jest. Przypomina, że nikt nie jest tak ubogi, by nie mógł z siebie czegoś dać. Potrzeba nam pięknego i ubogającego wysiłku, ile chlebów możemy i chcemy dać dla innych. Bóg nie zatrzymał niczego dla siebie,

w Jezusie podzielił się z nami chlebem. Uczynił to tylko dla miłości. Miłość popycha nas do popatrzenia na nasze życie, wsłuchania się w serce w echu Słowa. Tam dostrzeżemy spojrzenie tego, kto potrzebuje pomocy i podarujemy mu wszystko to, kim jesteśmy. Czy jesteśmy zdolni do takiej odwagi, by nie zatrzymywać nic dla siebie, lecz darować drugiemu człowiekowi, rodzinie, wspólnocie kościelnej. Odpowiedź może być pozytywna, gdy będę się karmił Chrystusem, Słowem i Chlebem życia. Tylko oddychając Jego życiem, odkryję jak bardzo drogocenne, jedyne i niepowtarzalne jest moje życie, słodki chleb, który może nakarmić zgłodniałego. Moje życie jest potrzebne, wręcz niezbędne, może ubogacić innych tak, aby cud rozmnożenia chleba stawał się rzeczywistością i dzisiaj.

Chwila ciszy

Modlitwa wstawiennicza

Módlmy się, aby nasze służenie braciom zawsze płynęło ze stołu Eucharystycznego

Śpiew

Módlmy się, aby Eucharystia prowadziła nas do modlitwy, zawierzenia Bogu, do ufności i jedności z Chrystusem.

Śpiew

Módlmy się, byśmy potrafili ofiarować Chrystusowi to, co posiadamy, „pięć chlebów i dwie rybki”, pewni, że poprzez nasze „niewiele”, On może zdziałać bardzo wiele.

Śpiew

Módlmy się, aby wielu młodych ludzi odkryło piękno dawania tego, co mają innym braciom, siostrom, i dzięki temu znaleźli swoje miejsce w Kościele.

Śpiew

Módlmy się, aby powołani do kapłaństwa i życia konsekrowanego przekazywali młodzieży radość z wiernego pójścia za Chrystusem.

Śpiew

Modlitwa na zakończenie

Ty jesteś Chlebem.

Ty, Panie, jesteś krzykiem, codziennie Cię potrzebuję.

Wszystkie nasze oczy zwracają się ku Tobie,

który jesteś Chlebem i dajesz życie.

Przyszedłeś, by połamać i nasz chleb,

wyrywając go z naszej żarłoczności,

która nie zrobiła miejsca dla brata,

postąpiła wbrew Twojej Miłości.

Jesteś Chlebem,

tak jak jesteś Życiem.

(por. P. Mazzolari)

Błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem

Na koniec można podzielić się między sobą chlebem, który był wyeksponowany w czasie adoracji jako znak gotowości służenia i komunii.

s. Anna Juźwiak
Siostry Apostolinki

Różaniec

Tajemnice radosne

1. Zwiastowanie Najświętszej Maryi Pannie

Anioł oznajmia Maryi wielką nowinę: Bóg pragnie, aby stała się Matką Zbawiciela. Ona natychmiast przyjmuje tę wiadomość z pełnym poddaniem oraz z gorącą i czystą miłością: *Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego* (Łk 1,38). Maryja w swoim *Fiat* przyjmuje wszystko, co Pan zechce Jej dać. Całkowicie zgadza się i w pełni oddaje. Jej wola jest zjednoczona z wolą Bożą. Jej wola i wola Boża to jedno.

Bardzo często w naszym życiu otrzymywaliśmy wezwania Boże i bez wątpienia otrzymamy ich jeszcze wiele. Wezwania do cierpienia, ofiary, oddania się czy uległości woli Bożej. Jak na nie odpowiadaliśmy? Czy nas może nie powstrzymał widok trudów i cierpień? Zechcemy naśladować Maryję w hojności względem Boga.

2. Nawiedzenie Świętej Elżbiety

W tym czasie wybrała się Maryja w drogę i udała się spieszenie w okolice górzystą, do miasta Judy (Łk 1, 39) Napełniona Duchem Świętym Maryja odczuwa tak głęboko potrzeby drugich, że gdy je spostrzeża, natychmiast spieszy, pełna ochoty i gotowości, by nieść pomoc. Dowiedziała się od Archanioła Gabriela, że jej krewna Elżbieta wkrótce zostanie matką, nie zwlekając zatem, udaje się w drogę. Musi pokonać niemałe trudności, ale miłość przynagla ją, a dobroć którą wyświadcza, idzie za Bożym natchnieniem i jest słodsza niż wszelka wygoda ciała.

Czy jesteśmy zawsze w gotowości? Czy tak jak Maryja wpierym myślimy o innych? Czy nie kierujemy się w postępowaniu egoizmem?

Zapatrzymy się w Maryję, która ponad swoją wygodę zawsze przedkłada służbę Bogu w bliźnim.

3. Narodzenie Pana Jezusa

Udali się Józef i Maryja do Betlejem. Tam nie znajdują miejsca dla siebie, pozostaje im jako jedyne schronienie szopa, grota skalna. Widok ten nie zniechęca ich. W ubóstwie, wśród zwierząt, ma narodzić się Syn Boży.

Jezus przyodził swoje Bóstwo w ubóstwo dla naszego zbawienia. Jezus jest obecny w tabernakulum. Przy narodzeniu adorowali Go Józef i Maryja. Potem pasterze. Dziś z miłości do mnie został tutaj, jest więźniem miłości, oczekującym na odwiedziny.

Czy chętnie Go odwiedzam? Czy spieszę na modlitwę, adorację, Mszę Świętą?

Maryjo, prowadź nas na spotkanie Pana.

4. Ofiarowanie Pana Jezusa

Jezus przychodzi z Matką do świątyni. Z Nią składa ofiarę. Ofiara, która przez Jego ręce przeszła, jaką wielką przybiera wartość. Każdy drobny uczynek przez Jego ręce przechodzący, ile mocy nabiera, jak wielkim się staje. Nasze uczynki i modlitwy składamy codziennie Boskiemu Sercu przez Niepokalane Serce Maryi. Nasze czynności, każdy czyn z osobna, zyskują przez to nadprzyrodzony cel. Dostają się w ręce Chrystusa. A Jezus oddaje ten nasz czyn na chwałę Bogu. Ofiara w Jego ręce złożona staje się Jego ofiarą, jedyną miłą Bogu Ojcu.

5. Odnalezienie Pana Jezusa

Rodzice Jego chodzili co roku do Jerozolimy na Święta Paschy. Gdy miał lat dwanaście, udali się tam zwyczajem świątecznym. Kiedy wracali po skończonych uroczystościach, został Jezus w Jerozolimie, a tego nie zauważyli Jego rodzice. Szukali Go wśród krewnych i znajomych. Dopiero po trzech dniach znaleźli Jezusa w otoczeniu mędrców i uczonych. Przysłuchiwał się im, zadawał pytania. Mimo Jego tak młodego wieku zgromadzeni byli

zafascynowani Jezusem. Promieniowała od Niego wielka prawda i mądrość.

Naszym zadaniem jest szukać Jezusa i dojść do coraz to pełniejszego poznania Go. Szukać Go w pięknie stworzenia i wydarzeniach codziennego życia. Zechcemy tak, jak Maryja i Józef nie spocząć, dopóki Go nie odnajdziemy.

Tajemnice światła

1. Chrzest Pana Jezusa

Jan chrzci nad Jordanem. Głosi przyjście Pana. Rzesze ludzi przychodzi, wśród nich także Jezus. Jan rozpoznaje Go i na Jego prośbę chrzci. On, niewinny Jezus przyjmuje oczyszczający chrzest, jak jeden z grzeszników. W ten sposób już na początku swej publicznej działalności objawia, że przychodzi do grzeszników, że ich los nie jest Mu obojętny. Bóg Ojciec wskazuje na Niego jako na Tego, w którym ma upodobanie.

Bóg daje zapewnienie o Boskości Jezusa, pokazuje, by wszyscy byli posłuszni Jego nauce, zaprasza nas, by wraz z Nim umiłować Jego Syna.

Czy kroczę śladami Chrystusa? Czy zdaję sobie sprawę z tego, że w chrzcie, zanurzony w śmierci Jezusa, zostałem zrodzony przez Jego Mękę do nowego życia? Czy rozumiem doniosłość mojego chrztu świętego?

2. Cud w Kanie Galilejskiej

Cud w Kanie, pierwszy cud Jezusa, dokonuje się dzięki potężnemu wstawiennictwu Wszechpośredniczki. Jezus odpowiedział swej Matce: *Jeszcze nie nadeszła godzina moja* (J 2,5), mimo pozornej odmownej odpowiedzi, Maryja nie nalega, wyraża pragnienie swego Niepokalanego Serca i daje Synowi wolność decyzji. Pełna miłosnej ufności, mówi do sług: *Cokolwiek wam powie, czyńcie* (J 2,4). Jezus, zwyciężony pokorą, delikatnością, wiarą i bezgraniczną ufnością swej Matki, spełnia Jej prośbę.

Ta tajemnica ukazuje Maryję, która jest Pośredniczką wszelkich łask.

Z sercem pokornym i ufnym oddajmy się Jezusowi przez ręce Maryi. Bez żadnych zastrzeżeń, cali dla Niego, najdoskonalej, bo przez Nią.

3. Głoszenie Królestwa Bożego i nawoływanie do nawrócenia

Jezus chciał, aby Jego nauka była zrozumiana przez wszystkich. Jezus to nie Nauczyciel, który szuka pochwały i oklasków, On chce jedynie zbawienia dusz. Używa języka prostego.

Jezus nie tylko głosi naukę w sposób przystosowany dla tłumów palestyńskich, ale także do wszystkich przyszłych pokoleń. Dlatego słowa Jego są zawsze żywe, aktualne.

Wzywa nas do nieugiętej walki z grzechem, do zwalczania swojego ja, przesyconego sprzeczną duchowi ofiary miłością własną.

Mówi: *Jeśli kto chce iść za mną, niech się zaprze samego siebie* (Mt 16,24).

Na ile Jego nauczanie wybrzmiewa w moim życiu?

4. Przemienienie na górze Tabor

Jezus, chcąc utwierdzić w wierze Apostołów, objawił im się na górze Tabor. *Oblicze Jego zajaśniało jak słońce, a szaty Jego stały się lśniące jak śnieg* (Mk 9,3) Trzej Apostołowie wpadli w zachwycenie, a przecież Jezus ukazał im tylko jeden promień swej chwały, bo żadne stworzenie nie mogłoby znieść oglądania jej w pełni. Mojżesz i Eliasz zjawili się na górze obok Zbawiciela i rozmawiali z Nim, o Jego bliskiej męce i przyszłej chwale zmartwychwstania. Mistrz chciał w ten sposób pouczyć swoich uczniów, że ani On, ani oni nie mogą osiągnąć chwały przemienienia bez cierpienia. To co zniekształcił grzech, nie może odzyskać pierwotnej piękności nadprzyrodzonej nie inaczej, jak tylko przez oczyszczające cierpienie. Czy doceniam wydoskonalającą wartość cierpienia? Czy może stronię od niego i buntuję się przeciw Bogu, gdy przychodzi?

5. Ustanowienie Eucharystii

Jezus umiłował swych na świecie, do końca ich umiłował (J 13,1) i właśnie w ostatnich chwilach spędzonych wśród nich, chciał im dać największy dowód swojej miłości. Były to słodkie chwile, lecz także zaprawione smutkiem. Judasz już ustalił cenę zdrady, Piotr miał się Go zaprzeć, a wszyscy inni mieli Go wkrótce opuścić.

Ustanowienie Eucharystii przedstawia się nam jako odpowiedź Jezusa na zdradę ludzi, jako dar Jego nieskończonej miłości w zamian za największą ludzką niewdzięczność i podłość.

Msza Święta jest w sposób szczególny wspomnieniem i odnowieniem owoców Ostatniej Wieczerzy, na którą wszyscy jesteśmy zaproszeni. Wejdźmy więc do Kościoła i zbliźmy się do ołtarza, na którym Chrystus jak w Wieczerniku daje nam swoje Ciało i Krew jako pokarm na życie wieczne.

Tajemnice bolesne

1. Modlitwa Pana Jezusa w Ogrójcu

Pan Jezus udaje się do Ogrodu Oliwnego, zwanego Getsemani, na dłuższą modlitwę. Zabiera ze sobą swych uczniów i mówi do nich: *Zostańcie tu, czuwajcie ze Mną i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie!* (Mt 26, 41).

Sam oddał się, by móc w pobliskiej grocie rzucić się na kolana. Jego dusza jest pogrążona w niewymownym smutku. Przed sobą widzi w niezliczonych obrazach grzechy całego świata i przyjmuje je wszystkie na siebie. Chce zadośćuczynić swym cierpieniem za wszystkie ludzkie winy.

Gdzie w tym ciężarze szuka pociechy? W modlitwie pokornej, serdecznej i zgodnej ucieka się do Boga: *Ojcze, jeśli chcesz, zabierz ode Mnie ten kielich, po czym zaraz dodaje: Jednak nie moja wola, lecz Twoja niech się stanie!* (Mt 26, 39).

Modlitwa Chrystusa niech będzie nam wzorem, zwłaszcza w chwilach ciężkich dodawajmy: „Nie moja wola, ale Twoja, o Boże, niech się stanie. Nie porzucamy jej, gdy doświadczamy oschłości lub gdy myślimy, że zostanie niewysłuchana. Modlitwa pokorna i ufna nie pozostanie bez zapłaty.

Nie bądźmy jak Apostołowie, których Pan zastał śpiących. Nieustannie łączmy się na modlitwie i czuwaniu z Jezusem, aby dołączyć udziału w owocach Jego Męki.

2. Biczowanie Pana Jezusa

Arcykapłan wysłał Jezusa do prefekta rzymskiego, Piłata, żądając dla Niego śmierci niewolników – ukrzyżowania. Piłat nie znajduje w Nim żadnej winy. Jednak nie jest na tyle silny, by przeciwstawić się wrzaskom żydowskiego ludu: *Ukrzyżuj Go! Ukrzyżuj Go!*

Najpierw kaci zdierają z Niego szaty i przytwierdzają Go do kamiennego słupa. Z dziką radością rzucają się na niewinnego Baranka, jak gdyby zgłodniałe wilki na ciche jagnię. Rozlewa się obficie krew, słychać wyjący lud: *Precz z Nim!* Gdy wrzaski milkły na chwilę, znowu słychać było chrzęst różg, jęki Jezusa, przekleństwa oprawców. Ilekroć grzeszę ciężko, wydaję Jezusa na śmierć. Czy ja swoim postępowaniem nie naśladowałem Piłata, umywając ręce, aby przed innymi ludźmi uchodzić za niewinnego? Daj mi Panie szczerze rozpoznać i znienawidzić każdy, najmniejszy nawet grzech.

3. Cierniem ukoronowanie

Na dziedzińcu odbyło się koronowanie Jezusa. Żołnierze rzymscy, szydząc i śmiejąc się z Jezusa, zarzucili Mu krótki czerwony płaszcz żołnierski, podarty ze starości. Przywlekli Go i usadowili na stołku. Uplecioną koronę cierniową wtłoczyli na głowę tak, by kolce były zwrócone do środka. Do ręki dali Mu grubą trzcinę, zakończoną kością, a wszystko to robili z szyderstwem, tak jakby uroczyście koronowali Go na króla. Teraz jeszcze bardziej zaczęli

się nad Nim znęcać. Klękają przed Nim, biją Go i plują w twarz, krzycząc: *Bądź pozdrowiony, Królu żydowski!*

Niech ten widok pobudzi nas do współczucia i naśladowania Tego, który z miłości do nas, za nasze grzechy tak się pozwolił poniżyć.

4. Droga krzyżowa

Zaczął się więc pochód na Kalwarię. Wśród swych oprawców, łotrów, tłumu żydowskiego szedł On – Nasz Zbawiciel, zgięty i chwiejący się pod ciężarem krzyża, zakrwawiony i poraniony. Wśród szyderstwa i złości szedł Jezus cichy, wynędzniały. Jego usta szeptały słowa modlitwy.

Mimo upadków, On wstawał, nie poddawał się. Tak wielce nas umiłował, że niósł krzyż naszych grzechów.

Gdy krzyż cierpienia nas przygniata, czy jestem gotowy tak, jak Jezus dźwignąć go w pełnej ufności Ojcu?

Czy będę umiał go pokochać i przyjąć, ucałować krzyż mojego życia?

5. Ukrzyżowanie i śmierć Pana Jezusa

Jezus staje na Golgocie, miejscu zwanym Miejscem Czaszki. Rozlega się odgłos żelaznego młota. Kaci ogromnymi gwoździami przebijają Mu ręce i nogi. Tryska krew. Oprawcy podnoszą w górę krzyż, na którym wisi napis, prawda, z której drwią: *To jest Jezus, Król Żydowski. (Mt 27,37)*. Zapanowała chwilowa cisza. Nauczyciel, z którym chodziliśmy... Uzdrowiciel, który nie jedno życie odmienił... a teraz Szaleniec Miłości, który za nas wśród łotrów swe życie oddaje. Wyszadzony, odrzucony i wzgardzony zawisł na krzyżu. Wypowiada ostatnie słowa, Jego testament z Krzyża: *Ojczy, w Twoje ręce, powierzam ducha mego (Łk 23,46)*.

„Jezu, w Tobie żyję, w Tobie umieram, Twoim chcę być w życiu i po śmierci. Jezu, Panie mój, a gdy śmierć przyjdzie, to proszę Cię o dobrą śmierć w pojednaniu z Tobą. Maryjo, módl się za nami,

teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen”. (bł. ks. Stefan Wincenty Frelichowski)

Tajemnice chwalebne

1. Zmartwychwstanie Pana Jezusa

Nie ma Go tu, bo zmartwychwstał, jak powiedział. Chodźcie, zobaczcie miejsce, gdzie leżał. A idźcie szybko i powiedzcie Jego uczniom: Powstał z martwych i oduduje się przed wami do Galilei (Mt 28, 6-7). Zmartwychwstanie Chrystusa uczy nas, że wiara nasza nie jest próżna, że nie wśród zmarłych, lecz wśród żywych jest Ten, w którym pokładamy naszą nadzieję. Żywy jest On w całym tego słowa znaczeniu, bo z życia płynie moc, czerpać będą z Niego Ci, którzy w Niego wierzą.

W pełni radować się będą tylko dusze szczere i prawe, które z miłością szukają prawdy i świadczą o niej czynem.

Tajemnica Zmartwychwstania Pańskiego niech stanie się odrodzeniem naszego życia wewnętrznego i wzmożeniem naszych wysiłków w szukaniu Boga.

2. Wniebowstąpienie Pana Jezusa

Po rozmowie z uczniami Chrystus własną mocą wstępuje do nieba. Apostołowie smucą się i wzruszają. Dlaczego Nauczyciel ich opuszcza? Miał za zadanie wypełnić dzieło zleczone mu przez Ojca i wrócił do Niego. Jednak nie zapomina o tych, których odkupił.

Wniebowstąpienie jest świętem radosnej nadziei, słodkiego przedsmaku nieba. Jezus idąc tam, zachęca nas, byśmy podnieśli w górę głowy, wzrok zatopili w *Przyszłości*, która niebawem nadejdzie. Daje nam swego rodzaju drogowskaz.

Mówi: *Gdzie jest skarb twój, tam i serce twoje* (Mt 6, 21). Jeśli Jezus jest prawdziwie naszym *skarbem*, nasze serce może być tylko w niebie blisko Niego.

Czy odczuwam tęsknotę za Chrystusem? Czy jestem świadomy, że prawdziwe szczęście odnajdę tylko w Wieczności? Czy dążę do celu, którym jest świętość?

3. Zesłanie Ducha Świętego

Apostołowie wraz z Najświętszą Matką modlą się w Wieczerniku. Modlitwa Apostołów, pełna pokory, zostaje wysłuchana, bo oto: *Nagle dał się słyszeć z nieba szum, jakby uderzenie gwałtownego wiatru, i nappełnił cały dom, w którym przebywali. Ukazały się im też języki jakby z ognia, które się rozdzieliły, i na każdym z nich spoczął jeden. I wszyscy zostali nappełnieni Duchem Świętym* (Dz 2, 2-4).

Jezus obiecał, że zostaną nappełnieni Duchem Świętym. I oto wypełniają się Jego słowa. Apostołowie, którzy byli ludźmi prostymi zaczynają przemawiać językami, o jakich wcześniej nawet nie słyszeli, rozumieją Objawione Tajemnice. Zachodzi w nich przedziwna zmiana. Nabierają w jednej chwili męstwa i odwagi.

Zesłanie Ducha Świętego jest pełnią darów Bożych dla ludzi. Wszystkich wybranych Bóg „przeznaczył, aby się stali na podobieństwo Syna Jego”. Duch Święty został nam dany, byśmy mogli się stawać Chrystusowym zwierciadłem. Może On stale pracować w naszych duszach, o ile my otworzymy się na Jego działanie. On wpłynie na naszą wolę, przyciągnie ją do siebie i rozпали serce, a następnie oświeci rozum.

4. Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny

Maryja unoszona przez zastępy Aniołów zostaje z duszą i ciałem wprowadzona do Chwały Nieba. Przypomina nam z całą mocą, że nasze stałe mieszkanie nie jest tutaj na ziemi, lecz w niebie. Ona, pokorna Służebnica Boga, najwierniejsza uczennica Chrystusa, Mistrzynie posłuszeństwa, wskazuje nam drogę. Nie wystarcza oczyścić serce z wszelkiego grzechu i przywiązania, trzeba nam pielęgnować wielkie pragnienie doskonałości, by nie powrócić do starego życia.

Niech Maryja będzie naszą Przewodniczką, Wspomożycielką i Pocieszycielką w każdej walce i trudności.

5. Ukoronowanie Matki Bożej na Królową Nieba i Ziemi

Wszystkie chóry anielskie i wszystkie zastępy świętych wyśpiewują hymn pochwalny:

Witaj, niebios Królowo,

Witaj, Pani aniołów,

Witaj, Różdżko, witaj Bramo,

Jasność zrodziłaś światu.

Ciesz się, Panno chwalebna,

Ponad wszystkie piękniejsza,

Witaj, o Najśliczniejsza.

Przyłączmy się i my do tych głosów, by wielbić i sławić naszą Królową, którą Bóg wywyższył ponad wszystkie stworzenia.

Królowo Różańca Świętego – Proś Chrystusa za nami!

Aleksandra Mienik
Diecezja Krakowska

